Cz. Wojtkiewicz

"O łogikie ocenok", A.A. Iwin, "Woprosy Fiłosofii" nr 8 (1968) : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 5/1, 247-249

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

jak cecha", „relacja", „rzecz" itp. — wyraża tzw. pojęcie formalne. Pojęcia formalne charakteryzuje to, że nie pozostają one w takim stosunku do pojęć „zwykłych" jak pojęcia rodzajowe do gatunkowych, determinowalne do deterninujących. Ten charakter pojęć formalnych uniemożliwia uzasadnienie zawierających je wypowiedzi w drodze tak prostych wnioskowań, jak: istnieją liczby pierwsze między 10 a 15, a zatem istnieją liczby, (aczkolwiek uzasadnianie postaci: istnieją ryksze, a zatem istnieją pojazdy — jest zupełnie poprawne; różnicy tej nie dostrzegał zapewne Moore, gdy broniąc tezy realizmu posługiwał się „uzasadnieniem" tego właśnie rodzaju). Pojęcia formalne — w przeciwieństwie do pojęć zwykłych — nie służą do wyodrębnienia rodzajów przedmiotów, a stąd orzekanie ich o przedmiotach nie może służyć, zdaniem Autorki — po przekazywania informacji (z wyjątkiem przypadków, w których pojęcia te pełnią rolę pojęć rodzajowych).

Co jednak ma się na myśli mówiąc o „werbalnej" treści zdań metafizyki? Na to pytanie Autorka odpowiada rozpatrując przykłady teorii filozoficznych głoszących nieistnienie rzeczy, cech, relacji, liczb itp. (przyjmując, że charakterystyka teorii głoszących istnienie rzeczy, cech itp., pozostaje w ścisłym związku z tamtymi teoriami). Nie można posądzać przedstawicieli takich teorii o elementarną nieznajomość zwykłego języka i o przekonanie, że słowa „rzecz", „cecha", itp. w tym języku nie mają zastosowania. Nie można też podejrzewać filozofów o to, że udzielając odpowiedzi na pytanie, czy liczby, cechy, relacje itp. są bytami chce przez to powiedzieć, że reguły języka potocznego przesądzają daną odpowiedź na to pytanie. Pozostaje więc, zdaniem Autorki, przypuścić jedno: wypowiedzi metafizyków nie są wyrazem stwierdzania czegokolwiek, lecz są wyrazem decyzji co do sposobu używania pewnych terminów, wyrazem propozycji bądź zrewidowania tego sposobu bądź zachowania go w zastanej postaci. W tym świetle wszelkie argumentacje filozoficzne okazują się po prostu wynajdywaniem racji mających usprawiedliwić wspomniane decyzje.

Tak, najogólniej, przedstawia się stanowisko A. Ambrose w sprawie natury twierdzeń, teorii i argumentacji metafizycznych.

Iwin A. A., O łogikie ocenok. Woprosy Fiłosofii 1968, nr 8, s. 53—63.

Autor jest konsultantem „Woprosów Fiłosofii" interesującym się w szczególny sposób zagadnieniami logiki deontycznej (m. in. jego rozprawy: Deonticzeskaja łogika, Woprosy Fiłosofii 1966, nr 12; Niekotoryje problemy teorii deonticzeskich modalnostiej, w zbiorze: pt. Łogiczeskaja semantika i modalnaja łogika. Moskwa 1967).

Na wstępie artykułu Autor charakteryzuje ogólnie naturę i zadania logiki ocen. Logika ocen, zwana też aksjologią formalną, uprawiana w sposób bardziej lub mniej systematyczny od około 10 lat, stanowi jeden z rozdziałów współczesnej logiki (formalnej), tych rozdziałów, które są związane nie z zagadnieniami matematyki, lecz z zagadnieniami innych nauk, w szczególności filozofii; należą tu logiczne teorie istnienia, czasu, zmiany, następstwa fizycznego i in. Związek tych nowych działów logiki z filozofią jest widoczny: zadaniem ich jest zbudowanie sformalizowanych języków, które by pozwalały uściślić badanie problemów tradycyjnie filozoficznych i w ten sposób przyczyniły się do ich rozwiązania; w przypadku logiki ocen jest to zadanie uściślenia wypowiedzi zawierających oceny, zadanie sformułowania w terminach formalnych koniecznych warunków racjonalności wypowiedzi o wartościach.

Wśród przyczyn stosunkowo późnego powstania logiki ocen Autor wymienia: faktyczny brak uzgodnienia poglądów filozoficznych na oceny, rozpowszechnione mniemanie o „alogiczności" wypowiedzi o wartościach, niepopularność logiki matematycznej w środowiskach filozofów, pozorna prostota (banalność) formalnych własności pojęć oceniających, przekonanie o braku związku pojęć oceniających z logiczną formą rozumowań, w których one występują.

Następnie Autor daje szkic opisu logicznej struktury ocen. Twierdzi, że w każdej ocenie wyrażonej w języku można wyróżnić oraz — w przypadku pełnego wysłowienia oceny — określić cztery następujące komponenty lub części: podmiot, przedmiot, charakter i podstawę; Autor pokrótce wyjaśnia i analizuje te cztery pojęcia.

W dalszym ciągu Autor omawia typy logicznych teorii ocen. Mianowicie wyróżnia dwa rozdziały logiki ocen: logikę ocen absolutnych (posługującą się operatorami takimi, jak „dobrze" („dobro"), „źle" („zło") oraz logikę ocen kompartywnych (operatorzy: „lepiej", „gorzej", „jednakowo warte"). Twierdzi, że dalszy podział w ramach każdego z tych dwóch typów logiki ocen zależy od tego, jakie — spośród możliwych — różnice w komponentach ocen wyraźnie uwzględnia się konstruując daną teorię ocen; oparat symboliczny najbardziej, ogólnych (a zarazem najmniej abstrakcyjnych) logicznych teorii wartości powinien zawierać środki niezbędne dla wyrażenia tych różnic: operatorzy najogólniejszych teorii ocen absolutnych są trójargumentowe, natomiast operatorzy teorii ocen komparatywnych — czteroargumentowe. Mniej ogólne teorie otrzymuje z teorii ogólnych w drodze utożsamiania bądź zmiennych reprezentujących podmioty ocen, bądź zmiennych reprezentujących podstawy ocen, bądź zarazem jednych i drugich.

Bardziej szczegółowo Autor mówi jedynie o tych logicznych teoriach ocen — najpierw absolutnych, a potem komparatywnych — które

uwzględniają wyłącznie różnice w przedmiotach ocen. Autor proponuje logiczną teorię ocen absolutnych zbudowaną na rachunku zdań z dodaniem trzech specyficznych zasad oraz dwóch specyficznych reguł i rozważa po krótce, czy proponowany system spełnia wymogi (syntaktyczne, semantyczne i pragmatyczne) współcześnie stawiane tego rodzaju systemom logicznym. W przypadku natomiast logiki ocen komparatywnych Autor nie proponuje jakiegoś systemu lecz ogranicza się do krótkiego przedyskutowania głównych zasad takiej logiki: zasady przechodniości, zasady porównywalności i zasady asymetrii.

W uwagach końcowych Autor podkreśla przydatność budowania logicznych teorii ocen dla dyskusji niektórych zagadnień filozoficznych, w tym — dla poszerzenia samej koncepcji logiki, zagadnień ekonomicznych, socjologicznych, psychologicznych i innych (np. przy analizowaniu pojęć takich jak: wybór, użyteczność, wiarygodność itp.), zagadnienia miejsca i roli ocen w poznaniu naukowym, zagadnienie — z zakresu etyki i teorii prawa — wzajemnego związku ocen i norm.

W toku swych rozważań Autor odwołuje się w szerokim zakresie do współczesnej literatury przedmiotu.

Cz. Wojtkiewicz